



Sygn. akt III USKP 42/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o składki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 10 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 10 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**1. oddala skargę kasacyjną,**

**2. nie obciąża odwołującego się kosztami zastępstwa  
procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z 2 lutego 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w C. (organ rentowy) powołując się na art. 83 ust. 1 oraz art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) stwierdził, że J.M.

(skarżący) jest dłużnikiem organu rentowego z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy.

Skarżący odwołał się od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości.

Wyrokiem z 2 marca 2018 r., VI U (...) Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołanie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. Sp. z o.o. w B. zawiązała się w styczniu 2003 r. Głównym udziałowcem Spółki jest J.M., posiadający 95% udziałów (285 udziałów o łącznej wysokości 142.500 zł). drugim udziałowcem Spółki jest W.G. – osoba ubezwłasnowolniona całkowicie – posiadający 5% udziałów (15 udziałów w łącznej wysokości 7.500 zł). Uchwałą z 11 lutego 2012 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników powołało jednoosobowy Zarząd składający się z Prezesa Spółki, którym został J. M. W latach 2014-2016 skarżący jako Prezes Spółki składał w KRS sprawozdania finansowe (bilans, rachunek zysków i strat, informacje dodatkowe, sprawozdanie z działalności Spółki za lata 2013-2015). Za 2016 r. skarżący jako Prezes Spółki złożył w Urzędzie Skarbowym w C. zeznanie podatkowe o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty). Skarżący składał dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe w imieniu płatnika R. sp. z o.o. autoryzując je swoim podpisem. Jako Prezes Zarządu skarżący składał deklaracje VAT, odpowiadał na korespondencję, wypowiadał umowy o pracę oraz opracował wniosek o upadłość. W dniu 3 grudnia 2012 r. skarżący działając jako Prezes Zarządu R. Sp. z o.o. w B. upoważnił radcę prawnego W.W. do podpisania umowy o pracę z Prezesem Zarządu i reprezentowania Zarządu w sprawach, gdy stroną jest Prezes Zarządu w stosunkach między spółką a Zarządem. W dniu 3 grudnia 2012 r. R. Sp. z o.o. reprezentowana przez radcę prawnego W.W. zawarła ze skarżącym umowę o pracę na czas nieokreślony zgodnie, z którą miał wykonywać pracę w wymiarze pełnego etatu za wynagrodzeniem w wysokości 4.000 zł brutto na stanowisku Prezesa Zarządu. Skarżący, będąc jednocześnie pracodawcą i pracownikiem, faktycznie nie posiadał przełożonego, a w konsekwencji nie otrzymywał od nikogo poleceń służbowych, sam decydował o swoim zakresie obowiązków, czasie i miejscu ich wykonywania. Ze sposobu wykonywania przez niego obowiązków nie był rozliczany, nikt go nie nadzorował. Skarżący był zgłoszony do pracowniczych

ubezpieczeń społecznych przez płatnika R. sp. z o.o. od 3 grudnia 2012 r. do 31 stycznia 2015 r. i od 1 czerwca 2016 r.

W sprawie ustalono także, że wyrokiem z 27 października 2014 r. w sprawie IX P (...) Sąd Rejonowy w M. z siedzibą w C. zasądził od R. Spółki z o.o. na rzecz skarżącego kwotę 48.197,86 zł z odsetkami ustawowymi. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 5 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w C. orzekł, że R. Spółki z o.o. powinna zapłacić skarżącemu kwotę 39.998,23 zł z ustawowymi odsetkami. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 3 września 2015 r. Sąd Rejonowy w C. orzekł, że R. Spółki z o.o. powinna zapłacić powodowi J. M. kwotę 9.564,22 zł z ustawowymi odsetkami.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że skarżący w okresie od 1 września 2010 r. do 31 stycznia 2015 r. był zgłoszony do pracowniczych ubezpieczeń społecznych przez płatnika J. sp. z o.o. w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 3 lutego 2015 r. do 4 sierpnia 2015 r. skarżący był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w C. jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku. Decyzją z 21 października 2015 r. organ rentowy przyznał skarżącemu świadczenie przedemerytalne od 5 sierpnia 2015 r. Decyzją z 8 lutego 2016 r. organ rentowy przyznał skarżącemu prawo do emerytury od 24 grudnia 2015 r. Prawomocną decyzją z 23 września 2016 r. organ rentowy stwierdził, że skarżący u płatnika składek R. Sp. z o.o. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność będąca współnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od 1 lutego 2015 r., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik w okresie od 19 marca 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. oraz od 1 czerwca 2016 r. W piśmie z 26 października 2016 r. zatytułowanym „Pismo wyjaśniające do decyzji nr (...)” skarżący objaśnił, że wyrokiem Sądu Rejonowego w C. zasądzono od R. Spółki z o.o. na jego rzecz zaległe wynagrodzenie za lata 2013-2015, co potwierdza świadczenie pracy i jego zatrudnienie i zdaniem skarżącego wiąże organ rentowy. Skarżący podniósł, że nie może być uznany za jedynego współnika Spółki bowiem posiadał 95% udziałów, a drugi ze współników posiada jedynie 5% udziałów. Organ rentowy po otrzymaniu pisma zwrócił się do skarżącego z zapytaniem, czy zamiarem skarżącego było

wniesienie odwołanie od decyzji organu rentowego. Z uwagi na brak odpowiedzi ze strony skarżącego organ rentowy nie zakwalifikował pisma jako odwołania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu było ustalenie, że organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję posiłkował się decyzją z 23 września 2016 r. stwierdzającą, że skarżący podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, będąca wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od 1 lutego 2015 r., zaś w okresie os 19 marca 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. oraz od 1 czerwca nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik R. Spółki z o.o. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo organ rentowy nie potraktował pisma skarżącego jako odwołania od decyzji, co oznacza, że przedmiotem badania w niniejszej sprawie nie mogą być kwestie wyłączenia skarżącego z pracowniczych ubezpieczeń społecznych od 19 marca 2013 r. do 1 lutego 2015 r. oraz od 1 czerwca 2016 r., kwestia ta została już bowiem rozstrzygnięta ostateczną decyzją organu rentowego. Kontroli sądowej mogą zostać poddane jedynie zagadnienia, dotyczące prawidłowości ustalonej podstawy dokumentów rozliczeniowych i płatniczych zaewidencjonowane na koncie płatnika składek w Kompleksowym Systemie Informatycznym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w tym zaległości na składki FUS, FUZ i FP.

Sąd Okręgowy nadmienił, że podnoszona przez skarżącego kwestia, jakoby był w spornym okresie pracownikiem spółki, nie może doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia zgodnie z kierunkiem zaskarżenia. W ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie wykazał, że faktycznie wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Samo zaś zawarcie umowy o pracę nie stwarza tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Jeżeli bowiem czynność prawna, polegająca na zawarciu umowy o pracę została zawarta wyłącznie w celu uzyskania świadczeń pieniężnych z tytułu ochrony ubezpieczeniowej, umowę taką należy uznać za nieważną, jako zawartą dla pozoru, bądź też jako czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy - przy ustalaniu podlegania skarżącego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - prawidłowo nie uwzględnił przyznania

skarżącemu statusu osoby bezrobotnej z prawem do zasiłku oraz otrzymanego świadczenia przedemerytalnego, ponieważ te tytuły nie stanowią podstawy do zwolnienia z obowiązku opłacania składek w świetle art. 9 ustawy systemowej. Prawidłowo również organ rentowy uwzględnił nabyte przez skarżącego prawo do emerytury i zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w firmie J. sp. z o.o., gdyż mają one wpływ na okres podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Apelacją od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł skarżący, zaskarżając go w całości. Wyrokiem z 10 stycznia 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację skarżącego.

W uzasadnienie orzeczenia Sąd Apelacyjny stwierdził, że żadne dowody przedstawione w toku postępowania, w tym orzeczenia wydane w postępowaniach nakazowych nie udowodniły, że skarżący świadczył pracę na rzecz R. Spółki z o.o. W ocenie Sądu Apelacyjnego w wyniku zawarcia ze skarżącym w dniu 3 grudnia 2012 r. umowy o pracę faktycznie nie powstał stosunek pracy, gdyż charakter wykonywanych przez skarżącego obowiązków nie nosił w sobie znamion takiego stosunku (brak podporządkowania, określenia czasu i miejsca pracy). Skarżący w spółce pełnił podwójną rolę dominującego udziałowca (95% udziałów), Prezesa Zarządu i pracownika. Z uwagi na fakt, że w wykonywaniu swoich obowiązków skarżący był samodzielny, nie można przyjąć, że realizował on pracownicze zatrudnienie. W tych okolicznościach decyzja organu rentowego jest prawidłowa.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł skarżący, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu za wszystkie instancje. Skarżący zarzucił naruszenie: 1) art. 365 § 1 k.p.c., polegające na uznaniu, że umowa o pracę skarżącego z R. Spółki z o.o. miała charakter pozorny, gdyż nie otrzymywał on od nikogo poleceń służbowych, sam decydował o zakresie swoich obowiązków, czasie i miejscu ich wykonywania, nikt go nie rozliczał i nie nadzorował, chociaż pełnił on funkcję prezesa Zarządu spółki, a więc kierował on jej działalnością i był osobą decyzyjną, co wyklucza jego podległość, chociaż zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Zamiejscowy Wydział Pracy w C., IX P (...) oraz wydanymi przez Sąd Rejonowy w C.

prawomocnymi nakazami zapłaty zasadzono na jego rzecz od spółki kwoty z tytułu zaległych wynagrodzeń, co przesądza, że był on zatrudniony na podstawie umowy o pracę zaś orzeczenia te wiążą zarówno Sąd jak i organ rentowy, co prowadzi do zasadnego poglądu, iż w związku z tym nie może być on obciążony składkami z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą; 2) art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, polegające na uznaniu, że skarżący prowadził działalność gospodarczą w okresie od czerwca 2013 r. do grudnia 2016 r., chociaż w tym czasie spółka nie prowadziła takiej działalności gospodarczej i z tego tytułu nie osiągała żadnych przychodów, zaś skarżący od 3 lutego 2015 r. był zarejestrowany jako bezrobotny, co powoduje, że nastąpiło wyłączenie z tytułu ubezpieczenia społecznego, zdrowotnego oraz Funduszu Pracy, gdyż wykluczonym było prowadzenie w tym czasie takiej działalności; 3) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, polegające na obciążeniu skarżącego składkami z tytułu ubezpieczeń społecznych i na Fundusz Pracy, za okres od lutego 2015 r. do grudnia 2015 r., chociaż w tym czasie najpierw był zarejestrowany jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku a następnie przyznano mu świadczenie przedemerytalne zaś decyzja o ustaleniu jego odpowiedzialności z tytułu nieopłaconych składek wydana została w dniu 2 lutego 2017 r., co prowadzi do zasadnego poglądu, że w tym przypadku została naruszona zasada, iż prawo nie działa wstecz i co z tym jest związane obciążenie go za składki z tytułu ubezpieczenia społecznego w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą jest bezzasadne; art. 71 ust. 1 ppkt 1 i ppkt. 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1409 ze zm.) i art. 2 ust. 1 pkt. 1,2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1725 ze zm.), polegające na uznaniu, że skarżący w okresie od 3 lutego 2015 r. do 24 grudnia 2015 r., prowadził działalność gospodarczą i z tego względu zasadnym jest obciążenie jego osoby składkami z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, chociaż w tym okresie czasu był zarejestrowany jako bezrobotny z prawem do zasiłku a następnie nabył prawo do świadczenia przedemerytalnego, co wyklucza by prowadził w tym czasie jakąkolwiek działalność gospodarczą lub inną

o charakterze zarobkowym. Spółka, w której był głównym udziałowcem nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej, zwłaszcza, że decyzje o ich przyznaniu nie zostały zmienione, co prowadzi do zasadnego poglądu, iż obciążenie skarżącego z tego tytułu jest całkowicie bezzasadne, ze względu na brak innych dochodów, w tym związanych z działalnością gospodarczą; 4) art. 201 § 1 k.s.h. polegające na uznaniu, że skarżący prowadził działalność gospodarczą od 1 lutego 2015 r. w ramach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, chociaż od tego czasu, w związku z jego rezygnacją z funkcji Prezesa Zarządu, co jest bezsporne, nie posiadała ona i dalej nie posiada organu do prowadzenia jej spraw i reprezentowania, co uniemożliwia prowadzenie jakiejkolwiek działalności gospodarczej i w konsekwencji obciążenie go składkami z tytułu ubezpieczeń społecznych, zdrowotnych oraz Funduszu Pracy od tej daty jest całkowicie bezzasadne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną skarżącego organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie jej zasadności ma problem skuteczności z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych zawierania umów o pracę ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością przez jej wspólników oraz kwestia podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, o którym mowa w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej przez wspólników takich spółek.

Przypomnieć należy, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (ostatnio w wyrokach z dnia 27 listopada 2019 r., III UK 360/18 oraz z dnia 3 marca 2020 r., II UK 295/18) przyjęto jednolicie, że o zakwalifikowaniu zatrudnienia wspólników spółek kapitałowych, w tym wieloosobowych, nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy określające stosunek pracy. W ich świetle (art. 22 § 1 k.p.) wymagane

jest ustalenie, że praca wspólnika na rzecz spółki była dostosowana do charakteru stosunku pracy, czyli polegała na wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 320 i z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404).

Ważność umów o pracę zawieranych przez wspólników jednoosobowych spółek z o.o. była powszechnie kwestionowana z powodu braku pracowniczego podporządkowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2006 r., I PK 113/06, Prawo Pracy 2007 nr 1, s. 35, z dnia 23 września 1997 r., I PKN 276/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 397 i z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 115/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 12) oraz braków reprezentacji, powodujących zawarcie umowy „z samym sobą” (por. art. 58 k.c. oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227 i wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 320; z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404; z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 69/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 54 i z dnia 30 kwietnia 1997 r., II UKN 82/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 217). Dlatego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że właściciele jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością - ze względu na przedmiot zbiorczego tytułu ubezpieczenia jakim jest „prowadzenie działalności pozarolniczej” - podlegają ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., I UZP 4/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 304). Status wspólników takich spółek wyłącza konwersję tytułu ubezpieczenia na wynikający z zawarcia umowy o pracę z własną spółką (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, niepublikowany).

Z tych samych przyczyn w orzecznictwie nie uznaje się za zatrudnienie pracownicze także zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, np. nie przekracza kilku procent (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, OSP 2012 nr 1, poz. 8 i z dnia 13 marca 2018 r., I UK 27/17, niepublikowany). W orzecznictwie stwierdza się, że z perspektywy

prawa ubezpieczeń społecznych tego rodzaju spółkę należy traktować jak spółkę jednoosobową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, z glosą A. Piszczek i W. Szlawskiego, Monitor Prawniczy 2012 nr 17, s. 941). W sprawie tej przyjęto, że spółka dwuosobowa, w której jeden ze wspólników zachował 99 na 100 udziałów, ma pozycję właścicielską tak dalece dominującą, że nie może być własnym pracodawcą. Taka skala większości udziałów (przewagi głosów) oraz sposób jej wykorzystywania nakazuje traktować stosunki pracy w wieloosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na równi ze stosunkami w spółce jednoosobowej, której konstrukcja prawna nie ma odpowiednika na gruncie prawa pracy, gdyż w jej ramach stosunek tego prawa byłby pozbawiony zasadniczych elementów konstrukcyjnych (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNP 2000 nr 4, poz. 159, z glosą Z. Hajna, OSP 2000 nr 12, poz. 177). Jest to bowiem sytuacja, w której społeczny status wykonawcy pracy staje się jedynie funkcjonalnym elementem statusu właściciela spółki i niezależnie od argumentów dotyczących braku podporządkowania pracowniczego, w istocie nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy; jedyny wspólnik wykonuje czynności na swoją rzecz (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jest od pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) niezależny ekonomicznie, a do przesunięć majątkowych w związku z wynagradzaniem dochodzi w ramach jego własnego majątku, zysku spółki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, niepublikowany oraz z dnia 17 października 2017 r., II UK 451/16, niepublikowany).

W świetle powołanej wyżej linii orzeczniczej treść oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawieraniu umowy o pracę nie ma rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji danego stosunku prawnego jako stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2016 r., I PK 139/15, niepublikowany; z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, niepublikowany) a jednoosobowa spółka nie może być pracodawcą wspólnika, nawet przez skonstruowanie układu, w którym jedyny wspólnik oddzieliłby funkcję właściciela kapitału od funkcji zarządcy przez

powierzenie prowadzenia spraw spółki pracownikowi najemnemu, któremu podporządkowałby się w pracy (por. *a contrario* wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 546/99, niepublikowany). Tak samo jest w przypadku wspólnika dominującego, który może samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, niepublikowany).

W dalszej kolejności należy przypomnieć, że - jak wyjaśniono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2020 r., II UK 295/18 - w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, a z mocy art. 11 ust. 2 tej ustawy - dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Tytułem podlegania tym ubezpieczeniom jest prowadzenie pozarolniczej działalności. Pojęcie „prowadzenia działalności pozarolniczej” nie zostało zdefiniowane w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej. Treść normatywną powołanego przepisu uzupełnia art. 8 ust. 6 tej ustawy, w którym określono podmioty i wymieniono warunki, na których podmioty te podlegają ubezpieczeniom społecznym. Są to: 1) osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych; 2) twórcy i artyści; 3) osoby prowadzące działalność w zakresie wolnego zawodu, a) w rozumieniu przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, b) z której przychody są przychodami z działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych; 4) wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólnicy spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej; 5) osoby prowadzące niepubliczną szkołę, placówkę lub ich zespół, na podstawie przepisów o systemie oświaty. Z powyższego wynika, że ustawa systemowa nawiązuje do definicji działalności gospodarczej tylko w art. 8 ust. 6 pkt 1, a w pozostałych punktach tego przepisu odnosi się do osób prowadzących działalność w różnych formach organizacyjno-prawnych, z których nie wszystkie wykonują działalność gospodarczą *sensu stricto*. Także nie wszyscy przedsiębiorcy są podmiotami ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej, gdyż

ubezpieczeniem społecznym objęte są wyłącznie osoby fizyczne, co wyłącza osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonujące we własnym imieniu działalność gospodarczą. O objęciu ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi wspólników spółek osobowych: spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej tworzonych na podstawie Kodeksu spółek handlowych - oraz wspólników jednej tylko ze spółek kapitałowych, to jest jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o których stanowi art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, decyduje zatem prowadzenie przez nich działalności pozarolniczej, której zakres pojęciowy nie pokrywa się ściśle z powyższymi definicjami działalności gospodarczej.

W odniesieniu do wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., II UK 271/10 (LEX nr 817528) wyrażono pogląd, że obowiązek ubezpieczenia tegoż wspólnika powiązany jest jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej. W uzasadnieniu tego stanowiska wyjaśniono, że na tle art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy stwierdzić, iż pojęcie „prowadzenie działalności pozarolniczej” jest pojęciem szerszym od działalności gospodarczej określonej w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Do pojęcia działalności gospodarczej w powyższym (wąskim) rozumieniu ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych odwołuje się tylko w art. 8 ust. 6 pkt 1, a w pozostałych punktach tego przepisu wymienia osoby nieprowadzące działalności gospodarczej w ścisłym znaczeniu tego pojęcia. Właśnie w kręgu tych osób znajduje się wymieniony w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który jest objęty obowiązkiem ubezpieczenia bez względu na fakt prowadzenia działalności gospodarczej. Analogicznie Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyrokach z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13 (LEX nr 1391783); z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225); z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10 (LEX nr 598436) i z dnia 12 lipca 2017 r., II UK 295/16 (LEX nr 2347776), stwierdzając, że jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie tytułu określonego w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy

systemowej. Z treści tego przepisu wynika, że samo posiadanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością decyduje o podleganiu przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. W tym stanie prawnym irrelevantna jest okoliczność, czy spółka, której dominującym (95 do 5) wspólnikiem jest skarżący, prowadziła działalność gospodarczą. Nie można więc mówić także o naruszeniu art. 201 § 1 k.s.h.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy uznał, że nie mogło dojść do naruszenia art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz art. 2 ust. 1 pkt. 1, 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, ponieważ art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej nie kreuje rozwiązania sprzecznego z wynikającymi z nich unormowaniami dotyczącymi przesłanki warunków uzyskania statusu bezrobotnego lub nabycia świadczenia przedemerytalnego. Tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest bowiem prowadzenie działalności gospodarczej, lecz posiadania statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo wspólnika dominującego, który nie może skutecznie związać się umową o pracę z kontrolowaną przez siebie samodzielnie spółką.

W stanie faktycznym sprawy całkowicie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, skoro przepis ten nie dotyczy zbiegu tytułu ubezpieczenia z art. 6 ust. 1 pkt 5 z tytułem wynikającym z posiadania statusu osoby bezrobotnej (art. 6 ust. 1 pkt 9) lub uprawnionej do pobierania świadczenia przedemerytalnego.

Całkowicie chybiony jest również zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. Przepis ten został zdaniem skarżącego naruszony przez to, że Sądy orzekające w niniejszej sprawie nie uwzględniły prawomocnych wyroku Sądu Rejonowego w C. oraz nakazów zapłaty, na mocy których zasądzono na rzecz skarżącego od kontrolowanej przez niego spółki kwoty z tytułu zaległych wynagrodzeń. Po pierwsze, moc wiążąca prawomocnego wyroku, czyli jego prawomocność materialna, oznacza konieczność uwzględnienia faktu istnienia konkretnego wyroku o określonej treści. Z art. 365 § 1 k.p.c. wynika moc wiążąca wyroku w stosunku do sądu i stron, a w stosunku do innych osób w wypadkach w ustawie przewidzianych.

Organ rentowy, który jest stroną postępowania w niniejszej sprawie, nie był stroną spraw, w których zapadły orzeczenia, na które powołuje się skarżący. Przy braku tożsamości przedmiotowej i podmiotowej, a taki stan rzeczy jest rozważany ze względu na przedmiot niniejszej sprawy oraz występujące w nim strony, rozstrzygnięcie określonego zagadnienia przy orzekaniu w jednej sprawie nie wyłącza dopuszczalności jego badania i oceny w innej sprawie. Osoby, które nie były stronami i których nie obejmuje z mocy przepisu szczególnego rozszerzona prawomocność materialna wcześniejszego wyroku, nie są pozbawione możliwości realizowania swego prawa we własnej sprawie, także wtedy, gdy wiąże się to z kwestionowaniem oceny wyrażonej w innej sprawie w zakresie przesłanek orzekania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/2009 OSNC 2011/2 poz. 16, OSP 2011/5 poz. 59). Należy przy tym mieć na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest roszczenie powoda przeciwko danemu pozwanemu, wynikające z określonego stosunku prawnego. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), a podstawy faktyczne i prawne rozstrzygnięcia są zawarte w uzasadnieniu (art. 328 § 2 k.p.c.), które nie wiąże innych sądów. Po drugie, z ustaleń postępowania sądowego w niniejszej sprawie nie wynika, by w sprawach tych dokonano ustaleń na okoliczność ważności stosunku pracy skarżącego ze spółką, której był dominującym udziałowcem, jako podstawy faktycznej uwzględnienia powództw. Kwestia ta – kluczowe w niniejszej sprawie – pozostawała poza zakresem rozpoznania w tych sprawach. Z orzeczeń tych wynika jedynie związanie innych sądów i organów rozstrzygnięciem, którego treść sprowadza się do obowiązku zapłaty określonych kwot przez pozwaną spółkę na rzecz skarżącego, przy czym z samych sentencji tych orzeczeń, dołączonych do odwołania, nie wynika z jakiego tytułu zostały one zasądzone na rzecz skarżącego. Po trzecie, w kontekście w jakim doszło do nawiązania stosunku prawnego, którego dotyczyły przywołane przez skarżącego wyroki (umowę o pracę ze skarżącym jako członkiem zarządu zawarł pełnomocnik zarządu ustanowiony przez skarżącego), w postępowaniach nakazowych z powództwa skarżącego przeciwko spółce reprezentowanej przecież przez skarżącego nie wniesiono sprzeciwów a ponadto stroną wszystkich postępowań była pozwana spółka, w której imieniu decyzje

podejmował skarżący jak jedyny członek zarządu i nie ma żadnej informacji o linii obrony spółki, powoływanie się na zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. stanowi wręcz nadużycie prawa procesowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, odstępując od obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.